

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA (miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 18 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, sragraniczo o 30% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 89787.

„NASZE MORZE”

Pod tym tytułem Liga Morska i Rzeczna wyświetla, po raz ostatni w Wilnie, jutro dn. 8 bm. w kinie „HELIOS” — ul. Wileńska monumentalny film morski.

Początek pierwszego seansu o g. 12-iej, drugiego o g. 1 1/2 popoł. Akompanjament orkiestry wojskowej. Nadzwyczajne zdjęcia z natury, ilustracja bitwy morskiej, życie na okrętach i podróże w dalekie kraje — oto treść tego nadzwyczaj ciekawego filmu. Wstęp tylko zł. 1 — dla młodzieży gr. 50. Niech każdy śpieszy zobaczyć.

76

2-letnie Kursy EKONOMICZNO-HANDLOWE

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie, ul. Biskupia Nr. 12.

Zapisy na I y semestr przyjmuje się tylko do 12-go marca. —o— Początek wykładów 14 marca r.b. —o— Informacji udziela i podania przyjmuje sekretariat w godzinach 5—8 wieczór. 111—1

SZYK ELEGANCJA
OBOWIE NAJMODNIEJSZE
Wykonanie według ostatnich paryskich żurnali
GOTOWE I NA OBSTALUNEK
POLECA
DOM HANDLOWY **W. NOWICKI** WILNO,
WIELKA 30
GUST TANIŃC

Telefonem z Rygi.

Ile rząd łotewski zapłaci cudzoziemcom za wywłaszczone grunta.

Gabinet ministrów operując się na obietnicy danej ministrowi Skrzyńskiemu przez ministra Zamuela polecił ministerstwu lotnictwa opracować projekt o wynagrodzeniu cudzoziemskich obywateli za majątki wywłaszczone i zależne na rzecz państwowego funduszu ziemskiego. Obecnie projekt ten został opracowany i w tych dniach przekazany zostanie ministrom spraw zagranicznych, skarbu i rolnictwa. Następnie wejdzie na plenum gabinetu i do sejmu. Norma wynagrodzenia przewidziana jest w wysokości 10 latów (1 lat=1 złoty) za każdy hektar.

Stały przedstawiciel Łotwy w Lidze Narodów.

Komisja budżetowa sejmu onegdaj dnia 5 b. m. jednomyślnie uchwaliła utworzyć etat stałego przedstawiciela Łotwy w Genewie w Lidze Narodów ze względu na coraz bardziej wzrastający kontakt Łotwy z Ligą Narodów.

Chiny i Rosja sowiecka.

Z Moskwy donoszą: Po podpisaniu traktatu japońsko-sowieckiego stosunki Rosji sowieckiej do Chin stały się bardzo niejasne. Karachan złożył rządowi chińskiemu notę, w której proponuje zwołanie konferencji sowiecko-chińskiej.

Z Sejmu.

Sprawa konkordatu w komisji. — Sprawa budżetu kolejowego.

WARSZAWA, 6.III. (Pat.) Połączona komisja, sejmowa: spraw zagranicznych i konstytucyjna na wspólnym posiedzeniu przystąpiły do dyskusji nad projektem ustawy, ratyfikującej konkordat ze Stolicą Apostolską. Sprawozdawca pos. Dubaniewicza (Ch. N.) przedniósł na wstępie, iż chwila obecna jest szczególnie pomyślna dla Polski do zawarcia konkordatu przeszedł do scharakteryzowania konkordatu. Referent podkreślił, że przewagi nie uzyskuje w konkordacie, ani państwo, ani kościół i że obie strony są traktowane równomiernie. Kończąc mówca prosi o ratyfikowanie konkordatu. Referent pos. Czapiński (P.P.S.) oświadcza, że stronnictwo jego, stojąc zasadniczo na stanowisku rozdzielności kościoła od państwa jest za odrzuceniem wszelkiego konkordatu. Kończąc referent oświadcza, iż stronnictwo jego będąc zasadniczo przeciwnie konkordatowi sprobuje jednak złagodzić go i usunąć zasadnicze braki. Na tem posiedzenie zamknięto.

WARSZAWA, 6.III. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa kontynuowała obrady nad budżetem M-stwa Kolei Żelaznych. Minister kolei Tyszka odpowiadał na wywody swoich przedmówców, i zakończył oświadczeniem, że kolejowa rok 1924 dały dochodu około 60 milionów złotych.

Minister Skrzyński w Paryżu.

PARYŻ, 6.III. (Pat.) Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński odbędzie o godzinie 18-tej konferencję z delegatem francuskim w Lidze Narodów Paul Boncourem, po czym o godz. 20 m. 45 odjedzie do Genewy. Jak podaje agencja Havasa minister Skrzyński nie spotka się dziś w Paryżu z Chamberlainem. (?)

PARYŻ, 6.III. (Pat.) Przedstawiciel „Matin” dokonał wywiadu z p. ministrem Skrzyńskim, który w dniu dzisiejszym zobaczy się z szeregiem osobistości ze świata politycznego i wojskowego. Minister Skrzyński oświadczył, że na pokój liczyć można jedynie wtedy, gdy jest on gwarantowany przez wszystkich, poczem stwierdził kategorycznie, że na drodze arbitrażu nie mogą być poruszone sprawy rozstrzygnięte przez traktaty

Przyjazd posła.

LONDYN, 5.III. Posel Skirmunt wyjechał dziś do Paryża na spotkanie ministra Skrzyńskiego.

Trzeźwa ocena sytuacji.

PARYŻ, 6.III. (Pat.) „Intrasingent” twierdzi, że wnioski końcowe, do których doszedł międzysojuszniczy komitet w Wersalu, streszczają się w sposób następujący: Niemcy są w stanie wystawić już dzisiaj silną armię, której

sztaby już istnieją i pracują z natężeniem. Niemcy potrzebują zaledwie kilku miesięcy swobody działania, ażeby zmobilizować armję, która byłaby równie niebezpieczną dla Francji, jak armja z roku 1914.

Czego chcą Niemcy?

WIEDEN, 6.III. (Pat.) „Neue freie Presse” w depeczy z Berlina, pisze: Jesteśmy gotowi dać Francji gwarancję co do granic zachodnich. Gwarancje co do granic wschodnich są dla nas niemożliwe. Niemcy nie zrzekną się żądania zmiany obecnych granic wschodnich, nie oznacza to jednakże, ażeby Niemcy myślały o wojnie zaczepnej przeciwko Polsce. Niemcy chcą uzyskać zmianę granic na drodze pokojowej, mianowicie na podstawie paktu Ligi Narodów zastępując sobie starania o zmianę granic. Niemcy są gotowe zawrzeć z Polską umowę rozjemczą. Kilka prawicowych dzienników francuskich — mówił dalej ów polityk — stawia żądanie, aby Niemcy dały także gwarancję co do granic cze-

chosłowackich, a nadto, aby zobowiązały się nie dać do przyłączenia Austrii do Niemiec. Rząd francuski jednakże dotychczas żądania takiego nie postawił. Między innymi koła niemieckie nie będą zresztą skłonne spełnić tego rodzaju żądania. Wiązaną sprawą granic w Czechosłowacji do rokowań o pakt gwarancyjny jest zdaniem tych kół, zupełnie nie potrzebne i nieuzasadnione. Niemcy nie chcą też złożyć oświadczenia, uniemożliwiającego im po wsze czasy przyłączenia Austrii do Niemiec, jakkolwiek rząd niemiecki nie ma obecnie zamiaru dokonywania takiego połączenia. W końcu zauważył ów polityk, że Polska rozwijała w Paryżu żywą działalność w sprawie paktu gwarancyjnego.

Awantury parlamentarne.

PARYŻ, 6.III. (Pat.) Kampanja przedwyborecza do władz municipalnych w Paryżu rozpoczęła się. Wczoraj wieczorem na zebraniu socjalistycznym komuniści przeszkadzali mówić Leonowi Blumowi i pobili go. Leon Blum jest lekko ranny.

LONDYN, 6.III. (Pat.) W Izbie

Wybór Prezydenta Rzeszy.

BERLIN, (A. W.) Na konferencji wtorkowej przedstawicieli stronnictw z kancelarzem zgodzono się, iż wybory nowego prezydenta odbędą się w dniu 29 marca. Na wypadek, gdyby pierwsze głosowanie było bezskuteczne, powtórne wybory odbędą się 26 kwietnia.

BERLIN, (Pat.) „Vossische Zeitung” potwierdza wiadomość, podaną już przez dzienniki, że nacjonalisci i ludowcy postawiają prawdopodobnie wspólnego kandydata na prezydenta republiki w osobie dr. Jarresa, b. wicekanclerza w gabinecie Marxa, a obecnie ministra spraw wewnętrznych.

BERLIN, (Pat.) O wyborze prezydenta Rzeszy „Vorwärts” pisze: Głównym celem republiki jest niedopuszczenie do wyboru członka prawicy, monarchisty. Gdyby w Niemczech były tylko same republikańskie partie, musiałyby walczyć konsekwentnie o swojego kandydata. Teraz chodzi tylko o wykluczenie kandydata monarchisty.

Po manifestacjach.

DREZNO. Posłowie narodowo-niemieccy wnieśli do sejmu pruskiego interpelację w sprawie wypadków podczas pogrzebu prezydenta Eberta.

Według interpelacji miało być kilka wypadków śmiertelnych i do tysiąca wypadków ciężko i lekko

rannych.

Koła rządowe twierdzą, że ta wiadomość jest przesadna, gdyż nie było żadnego wypadku śmiertelnego, a interpelację należy uważać za zwykły manewr ze strony narodowo-niemieckiej, którzy chcieli by zdyskredytować policję.

Głosy czeskie.

PRAGA, 6.III. (Pat.) „Bohemia” donosi, że propozycja Niemiec co do Czechosłowacji i Polski omawiane były wczoraj w kuluarach parlamentarnych. Wśród partii koalicyjnych panuje przekonanie, że propozycje niemieckie mogą być wielkim krokiem naprzód w pacyfikacji Europy, jednakże budzą pewne wątpliwości. Niemcy bo-

wiem mogłyby wnieść te propozycje tylko w tym celu, aby przymusić do szybszego uwolnienia strasy kolońskiej i w ten sposób uzyskać wolność działania. Sądzą również, że nowy rząd niemiecki bardziej zwolony na prawo, pragnie odseparować się od sowietów i oprzeć się na inspirowanym przez Anglię bloku przeciwbolszewickim.

Sprawy polskie.

Dnia 22 II. 1925 r. na lotnisku w Ławicy pod Poznaniem w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa, dokonano chrztu i aparatu wypuszczonego przez fabrykę „Samolot”.

Chrztu dokonał, tradycyjnie skrapiając samolot szampanem, Szef Departamentu lotnictwa General Pilot Zagórski. Pan General specjalnie na tę uroczystość przyjechał z Warszawy — przyjeździe przelot trwał zaledwie 1 godz. 4 m.

Niezwłocznie potem aparat pilotowany przez P. Holodyskiego, niezważając na nieprzyjające warunki atmosferyczne wzniósł się w powietrze świetnie wykonując szereg ewolucyj.

Nadmienić trzeba, że fabryka „Samolot” powstała całkowicie z inicjatywy prywatnej. Rząd dostarczył jedynie na dogodnych warunkach niektóre maszyny. Na czele fabryki stoja inż. Piotr Tulacz i Stanisław Kwaśniewski. Fabryka zatrudnia 280 rzemieślników i robotników oraz 20 majstrów i urzędników. Maksymalna wydajność wynosi 350 aparatów. Obecnie wyrabiane są samoloty szkolne Hanriot D. 14 zamówione przez Rząd dla szkół lotniczych.

Przy tej fabryce otwarta została strażnica L.O.P.P. pierwsza cywilna szkoła pilotów w której na koszt Ligi kształcą się 50 przyszłych pilotów.

Zycie ekonomiczne.

Niemieckie kwity rekwizycyjne.

Centrala Związku Kupców w Warszawie zawiadamia, że w dn. 1 kwietnia r. b. upływa ostateczny termin zgłaszania do mieszczańskiego trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego w Paryżu, utworzonego na zasadzie art. 804 traktatu wersalskiego, pretensji z tytułu niektórych rekwizycyj, dokonanych przez władze niemieckie na terenie okupowanym. Ze względu na krótki termin zainteresowani lub delegaci organizacji prowincjonalnych mogą zgłaszać się osobliście do centrali w terminie do dn. 15 marca r. b., przedstawiając jednocześnie oryginalne dokumenty rekwizycyjne, umowy lub inne dowody, uzasadniające ich pretensje do Rzeszy niemieckiej, a to celem ich zbadania i zaopiniowania, które z pośród nich mogą być podstawą do wytoczenia skarg przed trybunałem. Bliższych szczegółów w tej sprawie, jak również informacji o warunkach prowadzenia spraw w trybunale udziela się w lokalu centrali w Warszawie.

Donosi o tem „Kurier Warszawski”.

Zapobiegawczy środek przeciwko katarowi nosa, grypie i wszelkim zakażeniom dróg oddechowych.

Kto ma katar, zwykle kicha. Nie śpi w nocy, kaszle, wzdycha. A uniknąć łatwo złego. Kupić „SALVIN” Wieckowskiego.

Żądać w aptekach i składach aptecznych „SALVIN” Apteki F. Wieckowskiego. Skład główny: I. B. SEGALL — Trocka № 7. — 8180

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Interpelacja w sprawie agresji niemieckich.

Mowa premiera Grabskiego.

Z inicjatywy posła Kozickiego waleśiona została na wczorajszym posiedzeniu Sejmu interpelacja do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagr., w sprawie daty Niemiec do naruszenia ich zobowiązań, poszanowania granicy polsko-niemieckiej, ustalonej w traktacie Wersalskim.

Interpelację podpisały wszystkie kluby polskie i kolo żydowskie. Wobec urzędowych wiadomości stwierdzających, że Rząd Niemiecki podjął starania dyplomatyczne zmierzające do wprowadzenia różnicy w obowiązku jego poszanowania granic państwowych na zachodzie i wschodzie, oraz wobec tego, że takia stanowisko Rządu Niemieckiego jest jaskrawym podważeniem traktatu Wersalskiego, gdyż państwo niemieckie zobowiązało się w traktacie podpisem swym do ustalenia wszystkich swych granic obecnych w sposób zupełnie jednakowo obowiązujący: jak granic Zachodnich w art. 27, tak granic Wschodnich a mianowicie ogólnej Gdańskiej i Górno Śląskiej w art. 27 i 28 i następujących.

Podpisani zapytują Rząd jakie starania przedsięwziął w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych celem odparcia tego zamachu.

Interpelacja ta była najważniejszym punktem porządku dziennego na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, tembardziej, że około godz. 7 przybył do Sejmu premier Grabski aby udzielić odpowiedzi na interpelację.

Przed samym zakończeniem posiedzenia wyszedł na trybunę premier i wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoki Sejmie, w odpowiedzi na interpelację podyktowaną troską o całość i bezpieczeństwo państwa pragnę przedewszystkiem przedstawić istotny stan rzeczy. Sugestia uczyniona przez rząd niemiecki, rządowi mocarstw sprzymierzonych z okazji rozmów dyplomatycznych na temat ewakuacji strefy kolońskiej polegała na udziale Niemiec w pakcie, któryby gwarantował nienaruszalność granic zachodnich Rzeszy, a zarazem wykluczał z jej strony agresję w drodze zbrojnej przeciw sąsiadom. Mogę stwierdzić na podstawie posiadanych przez rząd autentycznych wiadomości, że w odpowiedzi na tę sugestję rząd francuski oświadczył, że mógłby rozpatrywać inicjatywę Niemiec, tylko w ścisłym porozumieniu ze swoimi sojusznikami i, że tylko taki pakt byłby do przyjęcia dla Francji, któryby się układał w ramach traktatu Wersalskiego. (Okłaski). Poza tem protokół genewski stanowi podstawę polityki francuskiej. Jeżeli chodzi o zsgadnienie bezpieczeństwa, stwierdzić dalej mogę, że w obecnej chwili nie należy oczekiwać wiążących decyzji lub zobowiązań w tej sprawie.

Niemniej jednak pragnę już dzisiaj określić jasne i mocne stanowisko rządu polskiego świadomego swych obowiązków, swej odpowiedzialności przed krajem i pewnego, że leżyć może na bezwzględne i jednomyślne poparcie go w tej sprawie. Polska szczerze pragnie pokoju i nie odmówi nikomu swej współpracy nad jego utrzymaniem i ustaleniem, ale za nieodzowny jego warunek uważa i uważać będzie ścisłe i pełne przestrzeganie terytorjalnych postanowień obowiązujących traktatów. Jakikolwiek próby naruszenia ustalonego niemi stanu rzeczy, na jakiegokolwiek drodze, spotkają się ze stanowczym i zdecydowanym odparciem ze strony rządu polskiego, który polegać przytem może na niewątpliwym i pełnym poparciu swoich sojuszników“.

Związek Lud.-Nar. wobec Konkordatu.

Zarząd klubu Zw. Lud.-Nar. obradował wczoraj nad sprawą konkordatu i uchwalił oświadczyć się za przyjęciem konkordatu w całej rozciągłości w brzmieniu przedłożonym przez rząd i równocześnie w formie rezolucji zaproponować, ażeby rząd minimalnie uposzczenie dla duchowieństwa, do jakiego się w konkordacie zobowiązał, ze względu na panującą w Polsce stosunki drożyznianie podniósł, odpowiednio do potrzeb duchowieństwa i potrzebne w tym celu sumy wstawił do budżetu na r. 1926. Nadto ażeby niezwłocznie podniósł zbyt niedostateczne emerytury dla duchowieństwa, zwłaszcza dla duchownych starych, niezdołnych do wykonywania żadnych obowiązków.

Rezolucja „Wyzwolenia“.

Klub parlamentarny „Wyzwolenie“ zakończył kilkunastogodnie obrady nad obecną sytuacją polityczną i nad stosunkiem do rządu. Zwyciężyły widocznie żywioły bardziej radykalne albowiem ogłoszona rezolucja stwierdza, że klub postanawia zastrzyć swoją taktykę w stosunku do rządu, niezależnie od sytuacji w jakiej na skutek tego mogłyby się rząd znaleźć. Wobec niemożności utworzenia przy obecnym składzie sejmu, takiego rządu, któryby miał stałą demokratyczną większość parlamentarną, klub domaga się rozwiązania sejmu i rozpisania nowych wyborów na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Wyzwolenie w sprawie przesilenia.

W uzupełnieniu pogłosek kularowych o przesileniu w gabinecie należy zanotować ostatnią wersję o usiłowaniu Lewicy, aby stanowisko wiceministra oświaty objął senator Woźniakowski z „Wyzwolenia“ przez co Lewica otrzymałaby ekwiwalent za mianowanie prof. St. Grabskiego ministrem oświaty.

Kredyt na zasiewy.

Specjalny kredyt na zasiewy przyznany przez Rząd w ogólnej wysokości 7.205.000 zł. rozdzielony został w sposób następujący:

- 1) b. Królestwo Kęgarsowe (woj. Lubelskie, Kieleckie, Warszawskie i Białostockie prócz pow. Grodzieńskiego) 1635000 zł.,
- 2) wojew. Wschodnie (Wołyńskie, Poleskie, Nowogródzkie ziemia Wileńska i pow. Grodzieński woj. Białostockiego 1505000 zł.,
- 3) Małopolska Zach. 500000 zł.,
- 4) Małopolska Wsch. 2865000 zł.,
- 5) wojew. Zachodnie (Poznańskie, Pomorskie i Śląskie) 700000 zł.

Weksle wynikające z tego kredytu są 3 miesięczne i posiadają podpis 2-eh. względnie 3-eh, zupełnie majątkowo odpowiedzialnych rolników oraz żyro jednego z banków rolniczych ponad normę zwykłego kredytu dyskontowego.

W walce o aryjskość Polski.

We wtorek 24 ub. m. niezliczone tłumy mieszkańców Poznania odprowadziły na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki studenta Uniwersytetu poznańskiego s. p. Zbigniewa Lebińskiego.

S. p. Lebiński postawił na wiecu akademickim wniosek, domagający się wykluczenia ze społeczności akademickiej Bubińskiego za to, że był współpracownikiem żydowskiego „Głosu Poznańskiego“.

Bubiński wyzwał Lebińskiego na pojedynek, w którym kierowany zębata, wymierzył z całą bezwzględnością strzał śmiertelny.

S. p. Zbigniew Halka-Lebiński zginął w obronie czystości rasy i cywilizacji polskiej przed zalewem żydów i żydowskich popleczników, mających utartą nazwę „szabasgojów“.

„Stałeś się dla nas symbolem walki o Polskę—temi słowami zegnał kolegę prezes młodzieży wszechpolskiej w Poznaniu. — Nad grobem, gdzie za chwilę złożą Twoje śmiertelne szczątki, wierząc, że duch Twój zostanie między nami, ślubujemy Ci, iść nadal tą drogą, którą Ty krociłeś. Spoczywaj więc w pokoju druhu serdeczny, śniąc o takiej Polsce, do jakiej dążyłeś za życia. Niechaj Ci ta ziemia, tak gorąco przez Ciebie umiłowana, lekka będzie.“

S. p. Zygmunt Halka-Lebiński był synem — Walerego, redaktora „Wielkopolanina“ i Haliny z Korybut Daszkiewiczów.

Z rodziną tragicznie zmarłego — łączy się w bólu i żalu społeczeństwo polskie, którego ideałem jest Polska bez żydów.

Otwarcie sesji „Czerwonego parlamentu“.

Po uroczystościach i paradach otwarta została w Tyllisie sesja „Czerwonego parlamentu“. Inauguracyjne przemówienie wygłosił Kalinin, wnosząc do programu obrad zagadnienie o obniżeniu podatków z gospodarstw rolnych.

Sprawy polityki ogólnej rządu referował Rykow, który między innymi oświadczył, że pogłoski o powstaniu antybolszewickiego bloku nie sprawdziły się.

Ruina pałacu zimowego w Piotrogradzie.

Według informacji z Petersburga w pałacu zimowym zawałił się dach i całym ciężarem spadł na sufity sali b. feldmarszałkowskiej i sąsiednie, z których dwie są zajęte przez wystawę Ermitażu.

Wypadek ten wskazuje, jak dalece są prawdziwe wiadomości o wyjątkowo starannym utrzymywaniu przez władze bolszewickie zabytków historycznych.

Zagraniczni dziennikarze w Krakowie.

KRAKÓW, 6.III. (Pat.) Wczoraj wieczorem przyjechało do Krakowa dwóch redaktorów pism paryskich: „Le Journal“ i „Journal de Debats“. W ciągu dnia dzisiejszego przybywa do Krakowa grono dziennikarzy narodowości włoskiej, francuskiej i angielskiej, którym towarzyszą p. Chrzanowski, korespondent PAT w Rzymie.

Próby rewolucji w Lizbonie.

LIZBONA, 6.III. (Pat.) Próba napadu na sztab generalny nie udała się. W związku z tą sprawą aresztowano dwóch oficerów. Rząd wydał zarządzenia, mające na celu zabezpieczenie spokoju.

Mowa Chamberlaina.

Sekretarz do spraw zagranicznych p. Austen Chamberlain przed wyjazdem do Genewy na sesję Ligi Narodów wygłosił w Izbie Gmin programową mowę w sprawach zagranicznych, która przyciąga uwagę w streszczeniu.

Odpowiadając Fisherowi Austen Chamberlain przeszedł od razu do sprawy ewakuacji Kolonii. Minister oznajmił, że gabinet nie zbadał jeszcze stopnia ważności uchyleń niemieckich, może jednak zapewnić, że rząd angielski już dawniej posiadał wiadomości o istnieniu tych uchyleń. Na podstawie tych wiadomości, rząd wyrobił sobie mocne przekonanie, że Niemcy nie miały prawa domagać się ewakuacji strefy kolońskiej w d. 10 stycznia r. b. Celem rządu jest osiągnięcie wykonania ze strony rządu i narodu niemieckiego tych słusznych zobowiązań, które Niemcy przyjęły na siebie w traktacie wersalskim. Dopiero wykonanie ich może spowodować wcześniejsze opuszczenie strefy kolońskiej.

Nawiązując mowę do wczorajszego przemówienia lorda Greya, Chamberlain położył nacisk na wyrażenie Greya, że „kwestja bezpieczeństwa stanowi klucz do rozwiązania trudnego problemu zachodnio-europejskiego“. Brak bezpieczeństwa jest zresztą zjawiskiem powszechnym. Nie da się również zaprzeczyć, że konsekwencją tego stanu rzeczy jest zahamowanie prawdziwego postępu, które będzie trwało dopóty, dopóki świat nie uwolni się od strasaka, spędzającego sen z oczu ludzkich.

Odpowiadając na pytanie Fishera, dotyczące propozycji w sprawie udziału Niemiec w pakcie gwarancyjnym, Chamberlain zwrócił z zadowoleniem ten nowy zwrot rządu niemieckiego. Propozycje niemieckie w sprawie paktu wymagają jaknajpilniejszych badań. Fakt ten bowiem stwarza wielkie możliwości dla dzieła pokoju i bezpieczeństwa świata oraz wprowadzić może niewątpliwie trwałe i stabilne stosunki europejskich na zdrowych zasadach. Misją rządu angielskiego i podstawą jego wpływów w polityce wielkowiekowej jest kroczenie w kierunku pokojowego rozwiązania trudności i sporów w stosunkach międzynarodowych.

Następnie Chamberlain przeszedł do omówienia szeregu innych spraw. W sprawie Gdańska oświadczył minister, że znajdzie się ona niewątpliwie przed forum rady Ligi Narodów, dlatego też prosi izbę, aby nie domagała się narazie wyjaśnienia w tej sprawie. Mów. podziela zdanie, wypowiedziane pod adresem odrodzonej Polski przez Fishera, a które streszcza się do poglądu, iż koniecznością dla Polski jest utrzymywanie z sąsiadami dobrych stosunków i podjęcie wszelkich możliwych wysiłków w celu złagodzenia sytuacji na wschodzie, oraz w celu zapobieżenia niepożądanym powikłaniom.

Ostatni ustęp przemówienia p. ministra angielskiego, to jego „rady nierównane“, są dowodem nie pierwszym zresztą, jak Anglia słabo orientuje się co do doniosłości stanowiska Polski, jako równoważnika bloku niemieckiego przeciw Europie Zachodniej.

Według pojęć p. Chamberlaina Polska powinna na ołtarzu dobrych stosunków z Niemcami położyć Górny Śląsk i Pomorze. Słyszeliśmy zresztą już podobne „rady“ z ust p. Lloyd Georgea, który wprowadził nie odróżniał „Silesji od Cylizji“, radził jednakże kapitulować przed Czerwoną armią i zdać się na łaskę bolszewików. P. Mac Donald wspominał o „błędzie“ Górno-Sląskim. Dzisiaj coś podobnego słyszymy od p. Chamberlaina. Na to odpowiedzieć możemy słowami „Gazety Warszawskiej“, że „przed wszelkimi „sprostowaniem“ granic Polski musiałby ten, który te granice prostował, zająć przedtem Warszawę. A bez względu na to, czy to byłoby zajęcie łatwe czy trudne, bez względu na różnicę odległości Berlina i Warszawy od dzisiejszej linii granicznej. — sądzimy, że tego rodzaju „słgodzenie sytuacji na Wschodzie“ i „zapobieżenie niepożądanym powikłaniom“ miałyby nawet dla Anglii conajmniej te same następstwa, jakie miało zajęcie B-gradu przez Austriaków, w r. 1914-ym“.

Że stanowisko takie a nie inne jak jedynie wskazane i zrozumiałe, dowodzą odgłosy całej prasy polskiej i z bardzo nielicznymi wyjątkami francuskiej. Tak na przykład, komentują przemówienie Chamberlaina „Petit Parisien“ stwierdza, iż anglo i a cusko-belgijski pakt bezpieczeństwa, do którego mogłyby się przyłączyć i Niemcy, zapewniłaby tylko bezpieczeństwo pozorne, gdyż dla za-

mącenia pokoju, wystarczyłoby wywołanie przez Niemcy konfliktu na Wisałę. Omówiony pakt mógłby być skutecznym, dopiero po uzupełnieniu go przez ścisłe zarządzanie o charakterze wojskowym, rzucające się na wszystkie granice Rzeszy. „Echo de Paris“ poniawia krytykę paktu zachodnio-europejskiego i zauważa, iż najmniejsze naruszenie granic Polski, zapoczątkowałoby zniszczenie stanu terytorjalnego Euroj Wschodniej. Niemcy zmierzają do coraz szerszej rewizji terytorjalnego status quo, usypiając czujność potężnych sąsiadów, aby zyskać na czasie przy załatwianiu porachunków ze słabszymi. Nawet socjalistyczna „Ere Nouvelle“ zapytuje, „czy możliwym jest pogodzenie wykonania postanowień traktatu Wersalskiego, stwarzającego ciągłe poważne niesnaski w dolinach Wistły i Dunaju z wprowadzeniem w życie paktu bezpieczeństwa tylko dla Renu“.

Przedstawiciel imperjalistycznej partii exelance Anglii p. Chamberlain rządzi się, jak widać, polityką murzyna ze swych kolonii, dla którego dobre jest to, co on zrobił, złem, co jemu zrobią. Dla narodu z tradycją Kireholmu Grunwaldu, Wiednia, Chocima pozostaje jeszcze spartańska odpowiedź: „przyjdź i weź“!

Sejm i Rząd.

Reforma rolna.

Sejmowa komisja reform rolnych przystąpiła do szczegółowej dyskusji nad rządowym projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

W myśl wniosku referenta pos. Makulskiego na wstępie do ustawy przyjęto nowy artykuł deklaracyjny, wyłuszczający podstawy ustroju rolnego Rzeczypospolitej. Podjęto następnie dyskusję, nad stosunkiem do dóbr martwej ręki. Głosił stronnictwo prawicowych i P. S. L. Piasta uchwalono kwestję dotyczącą zapasów ziemi, odroczyć do czasu rozstrzygnięcia sprawy konkordatu w sejmie.

Władze administracyjne.

Odbyła się w przedymieniu rady ministrów z udziałem wicepremiera p. Thugutta, wiceministra spraw wewnętrznych p. Smółskiego i p. Zabierowskiego konferencja w sprawie władz administracyjnych i instancji na ziemiach wschodnich. Omawiano sprawy obywatelstwa, etatów starościeńskich, kar administracyjnych i systemu orzecznictwa administracyjno-karnego. Poruszono również sprawę podjęcia intensywnej odbudowy. Uchwalono wnioski, które mają być nibawem wprowadzone w życie.

Stosunki z Persją.

Dnia 3 marca przyjechał do Warszawy Assad Chan Jamine Khaghan desygnowany na posła perskiego w Polsce, celem omówienia projektu traktatu przyjaźni i umowy gospodarczej między Polską a Persją.

Wiadomości telegraficzne.

— Przy niedzielnych wyborach do rady miejskiej w Rydze Polacy zdobyli 2502 głosy (w roku 1922—985) na 172.000, czyli jeden mandat na 90. Dotąd Polacy nie posiadali tam żadnej reprezentacji.

— Spadł w Turynie samolot wojskowy, przyczem nastąpiła eksplozja motoru. Dwóch pilotów poniosło śmierć.

— Oddziały powstańcze Kurdów po przeprowadzeniu koncentracji pomaszerowały dwoma kolumnami na Argau, którą zajęły po bitwie z wojskami regularnymi.

— Abendblatt donosi z Nowego Yorku, że lekarz Denwer zgłosił się sam do policji z doniesieniem, że zabił swoją 38 letnią sparaliżowaną córką, ażeby przezwyciężyć jej cierpienia.

„Zródło Pracy“

Pracownia sukien i okryć damskich pod kierownictwem mistrzyni wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie.

Wykonywanajwykwintniejsze toalety wieczorowe i wizytowe oraz kostjumy, płaszcze letnie i zimowe. Wykonanie dokładne—ceny umiarkowane. Ul. Miłnowa 12 m. 41 koło kościoła Bernardynów zaraz za mostem.

Wobec niebezpieczeństwa.

(Art. 19 ty Statutu Ligi Narodów. — Związek Ludowe Narodowy bije na alarm. — Czego nas uczyli Mac Donaldy, Lloyd Georgey, Treckleje, Blumy, Galwanuskasy i inne? — Do krwi ostatniej kropli z żyć. — Naród francuski nie da się unieść.)

Czytelnikom naszym z depesz znana już jest propozycja niemiecka: uznania granic zachodnich Niemiec i przyznanie nie uciekania się do zbrojnych usiłowań rewizji granic wschodnich, które będą jednak chciały zmienić drogę dyplomatycznych układów pod protektoratem Ligi Narodów, mającej w swym statucie art. 19-ty w zapasie dla tego rodzaju projektów. Popiera ten projekt lekka Anglia, oponuje zaś silnie Francja, zdecydowała ma sobotnia konferencja p. Chamberlaina z p. Herriotem w Paryżu.

Cóż to jest art. 19-ty Statutu Ligi Narodów? Oto jego dosłowne brzmienie:

„Zgromadzenie Ligi może, ed czasu do czasu, wezwać członków Ligi do podjęcia nowego zbadania traktatów, które stały się niemożliwe do stosowania, jakoteż takich stanów rzeczy międzynarodowych, których utrzymanie mogłoby zagrożić pokojowi świata...”

Zrozumiałe, że tak postawiona kwestja wywołała alarm w prasie polskiej, z której przytaczamy najznamienniejsze opinie. Pierwsze odezwały się organy Związku Ludowego Narodowego „Gazeta Poranna” i „Gazeta Warszawska”, słusznie upatrując w tych propozycjach zamiar nowego rozbioru Polski i wskazując na grozę konsekwencji tych zamierzeń, to jest wojnę do ostatniego tehu i kropli krwi.

Piszcie więc „Gaz. Warsz.”. W Polsce zgoda Francji na propozycje niemieckie musiałaby być zrozumiana jako zerwanie wszelkich umów, jakie dziś Francja z Polską łączy.

We Francji orientują się bardziej w tem, co się dzieje w Polsce. W Anglii natomiast nie zdają sobie sprawy z tego, że wszelka próba naruszenia terytorjum państwa polskiego musi się skończyć wojną. Mówimy to z całą odpowiedzialnością za to, co piszemy w dzienniku, który jest wyrazem opinji, paującej w stronnictwie, liczącem 100 posłów w Sejmie i rozprządzającym wpływem w kraju. — Polska nie jest tworem sztucznym, posiada ona terytorjum zamieszkałe od wieków przez Polaków, państwo polskie powstało w ciągu tysiąca lat historii drogi organicznej. Polska istnieje nie tylko na papierze, lecz także w duszach 30 milionów ludzi. Gdańsk, Toruń, Katowice i dawne stolice państwa Gniezno i Poznań są równie częścią jej żywego ciała, jak Kraków i Warszawa. Niema piędzi ziemi polskiej, którąby naród polski odstąpił bez walki do ostatniej kropli krwi. Niema w Polsce rządu, stronnictwa, człowieka, któryby podpisał nowy rozbiór kraju. Gdyby zaś państwa zachodnie chciały na podstawie statutów Ligi Polskę rozbić, to byłoby końcem istnienia tej instytucji, bo wówczas przybrałaby ona charakter narzędzia polityki niemiecko angielskiej przeznaczanego do imperialistycznych zamierzeń tych państw.

Kości są rzucone! Sprawa rozbioru Polski jest postawiona na porządku dziennym. Ze strony Polski musi się odezwać protest wyraźny i stanowczy. Niech spełnią swój obowiązek rząd, sejm i społeczeństwo. Niech się dowie opinja publiczna i rządu we wszystkich krajach, że dla nas wszelki samach na terytorjum państwa — to we na”.

Nie mniej poważnie pisze „Gaz. Poranna”, wykazując podstępą grę Niemiec, która w razie udania się byłaby zguba przedewszystkiem dla Francji.

„Czy państwa zachodnie — Francja, Anglia i Belgja zgodzą się na proponowany przez Niemcy „traktat bezpieczeństwa”?

W Anglii nie widzimy zrozumienia całej grozy sytuacji, jaka kryje się w propozycji niemieckich. Tradycyjnie niechętna dla Polski Anglia może z lekkim sercem zechce poświęcić nasze bezpieczeństwo i istnienie dla mirażu „pokojowych” intencji Niemiec.

Spokojnie jesteśmy o stanowisko Francji, jakkolwiek zdajemy się

nie sprawę, iż lewicowy rząd Herriota nie posiada tak jasnego widzenia niebezpieczeństwa niemieckiego, jak posiadał je rząd Poincarého.

W każdym razie, nawet ten rząd zrozumie chyba, iż zgoda Francji na taki „pakt bezpieczeństwa”, jaki proponują Niemcy, byłaby samobójstwem Francji”.

Wartość propozycji niemieckich z punktu polityki wszechświatowej omawia „Warszawianka”.

„A wszamian za co Niemcy chcą to uzyskać?”

Za nic.

Bo przecież na Zachodzie i tak Niemcy nie mogą niczego uzyskać, ani teraz, ani na długo jeszcze. Wiedzą, że tu nic a nic nie trasa. Mogą obliczać wszystkie.

Obiecują na dzisiaj.

A na przyszłość właśnie przez taką umowę uzyskują wszystkie, czego im tylko potrzeba. Przedewszystkiem bowiem uzyskać mają wzmożenie swych sił, które im pozwoli, po uporaniu się ze Wschodem i nabraniu tehu, mówić z Zachodem Europy inaczej niż obecnie. Następnie zaś podważenie zasady nienaruszalności Traktatu Wersalskiego jest dla nich nieocenioną podstawą prawną na rozszerzenie tego samego sposobu w przyszłości i inne strony.

Oto jest stawka gry, do której pobudka już zabrzmiiała.

Polska świadoma jest, że dla niej jest to starcie o byt. Bo tu najtrudniejszy jest początek. Zaenle się od przejścia do Gdańska, czyli od dostępu Polski do morza, przejdzie się do podniesienia zaborczej ręki na Górny Śląsk, czyli zgniecie się polską niepodległość gospodarczą, a wtedy już niepodległość wogóle będzie tylko urojeniem, które także politycznie prynle przy lada sposobności. Co więcej, szarpanie granicy zachodniej Polski musi się stać zachętą do szarpania jej granicy wschodniej. Gdyby stanął układ, któryby uświęcał różnicę między nie naruszalnością granicy zachodniej i wschodniej. Polska miałaby poczucie że z roku 1925 przeniesiona jest znowu w rok 1770, w przeddzień rozbiorów.

Lecz i Europa cała świadoma być powinna, że i dla niej całej, bez wyjątku, jest to walka o byt na podstawach Traktatu Wersalskiego. Naruszonej z jednej strony, stanie się on świstkiem, miotanym wichrami zaborczych pędów. Poświęcenie jednego z obrotów Traktatu Wersalskiego jest podpisaniem wyroku na innych w swoim czasie. Co mnie dzisiaj, to tobie jutro: hedle mihi, cras tibi”.

„Słowo Pomorskie” cytując omawiany art. 19 ty Statutu Ligi Narodów wykazuje, że

„Brzmienie tego artykułu pozwala na pewne „zbadanie traktatów” oraz na zbadanie takich „stanów rzeczy międzynarodowych”, które są groźne dla pokoju świata. A które sprawy międzynarodowe są groźne dla pokoju świata?”

Uczyli nas tego różni politycy: Lloyd George, Mac Donald, Henderson, Breitscheld, Ludendorff, Marx, Luther, Hoetzsch, Radek, Czerwinski, Trecki, Nitti, Herbertte, Blum, Galwanuskas i inni. Wszyscy stali się dowodem, że dzisiejszy stan polityczny w Europie środkowej i wschodniej zagraża pokojowi świata, a szczególnie groźnymi są jakoby granice państwa polskiego! Trzeba więc „poprawić” granice Polski tak, aby naprawić krzywdę, wyrządzoną Niemcom i Litwie... przez wskrzeszenie Polski”.

Jednakże jest to robienie rachunku bez osoby zainteresowanej.

Ostatecznie o wszystkich sprawach rozstrzyga postawa narodu. Społeczeństwo polskie musi zrozumieć tę prawdę i starać się o znalezienie najlepszych sposobów postępowania. Niestety! Opinia publiczna zamyka się często w klatce druzgordnych zagadnień, a nie zawsze umie wejść na wyżyny spraw pierwszorzędnych. A trzeba to uczynić.

Naród polski musi wobec całego świata okazać wolę do życia państwowego. Przemówię do świata nie tylko językiem mówionym i pisanym! Okażmy stanowczość i energję, stwierdzając nasze prawa do ziem polskich, do polskiego morza i do polskiego państwa.

Nie ugnijemy karku pod obecne jarzmo, choćby na tem jarzmie wypisano hasło: pokój Europy. Może w Anglii, może we Francji, może i

w innych krajach są tacy politycy, którzy chcieliby Niemcom rzucić Polskę, jako ecłap na zaspokojenie ich żarłocności, ale my, Polacy, ednajdziemy może w swoich piersiach także siły, że nie pozwolimy zepchnąć się do roli białych marzy-

nów, sprzedawanych na targowisku światowej dyplomacji”.

Należy wierzyć w zdrowy zmysł narodu francuskiego, że nie pozwoli się zahypnotyzować niemieckimi słodkimi słówkami i przejrzyszradziecką politykę angielską.

WYKWINTNE WODKI, NALEWKI I LIKIERY

„KOSECKIEGO”

S. A. W. LWOWIE.

Wszędzie do nabycia!

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— W niedzielę 8 b. m. w kościele Sw. Michała przy klasztorze Sióstr Bernardynek J. E. Ksiądz Biskup Bandurski odprawi adorację N. Sakramentu od godz. 6—7 wieczorem.

— Odpust zupełny. W kościele Bonifratrów przypada dnia 8 go marca uroczystość św. Jana Bożego założyciela zakonu Bonifratrów. Porządek Nabożeństwa: W sobotę dnia 7 marca o godz. 5-tej po poł. uroczyste nieszpory, w niedzielę dnia 8 marca Msza św. o godz. pół do siódmej rano, o g. 11-tej Msza pontyfikalna, którą odprawiać będzie Najpr. ks. biskup Matulewicz, a kazanie wygłosi Najpr. ks. Biskup Bandurski, Nieszpory o godz. 5 po południu.

Urzędowe.

— Wyjazd p. Wojewody. Onegdaj wyjechał do Warszawy wojewoda wileński p. Wl. Raczkiewicz, któremu w podróży towarzyszy nacelnik wydziału bezpieczeństwa p. Wl. Dworakowski.

— Odprawy dla pracowników umysłowych. W uzupełnieniu ustawy o monopoli tytoniowym został ustawowo dodany nowy ustęp do art. 60, mocą którego postanowienia tego artykułu dotyczą również pracowników biurowych, którzy pracowali w wykupionych przez Państwo fabrykach i zakładach przynajmniej 6 miesięcy bez przerwy i których pobory w ostatnim miesiącu przed wykupieniem nie przekraczały 600 zł. miesięcznie.

Tym sposobem odprawy i odszkodowania przynależne robotnikom zatrudnionym w wykupionych fabrykach tytoniowych zostają rozciągnięte i na pracowników umysłowych.

— O wysokości dodatku wyrównawczego dla urzędników. Wobec niejednolitego zgłaszania t. zw. dodatku wyrównawczego dla urzędników na podstawie art. 118 ustawy uposażeniowej, minist. spraw wewn. rozesało do wszystkich wojewodów, oraz do komisarzy rządu w Warszawie i delegata rządu w Wilnie okólnik, którym wyjaśnia, że dodatek wyrównawczy powinien być obliczany od zasadniczego uposażenia, nie wliczając w to żadnych dodatków należnych urzędnikom. W razie innego obliczenia dodatku wyrównawczego, min. spraw wewn. poleca potrącić nadwyżkę w 10 kolejnych ratach.

Z miasta.

— Samochody dorożki. Z końcem marca na ulicach Wilna ukaza się dorożki samochodowe taksometrowe uruchomione przez zawiązaną w tych dniach firmę polską, w której udział biorą niemal wyłącznie ziemianie z Wileńskiego. Firma ta nazywa się „Taksometr”. Spółka ta za pośrednictwem firmy Malinowskiego nawiązała już kontakt z Kopenhagą, gdzie zamówionych zostało na razie 80 „Fordów” taksometrowych, z których 15 uruchomione będą z końcem marca r. b. Pierwsze samochody taksometrowe będą odkryte typu podłużnego bardzo wykwinne o kolorze stali. Dalsze 15 samochodów taksometrowych będą typu eleganckich karatek. Ceny za kurs jazdy będą pomimo gorszego stanu bruków takie same jak w Warszawie t. j. za pierwszy kilometr 1 złoty, a za dalsze po 80 groszy, czyli przeciętnie kosztować będzie jazda do samo co dorożka i kategorii. Oczy wiście dla dorożkarzy wileńskich powstaje nowa konkurencja.

Teatr Wielki.

Wznowienie „Bajadery” Kalmána. Występ Lucyny Messal.

Z powodu przyjazdu urozej diwy wznowiono ładną operetkę Kalmána, która w roku zeszłym święciła niebyswałe tryumfy na naszej scenie. Ma w niej p. Messal doskonałe pole do popisu dla swego milego o przyjemnej ciemnej barwie głosu, w stroju bajadery wygląda prześlicznie, a tańczy z właściwą sobie werwą i szykiem. Jako Odetta jest p. Messal cała dla publiczności w tych osarujących uśmiechach, giętkich i miękkich ruchach. Ani na chwilę zdaje się nie zapominać, że ty sięce oczu, proszę mi wybaczyć tę przesadę, ale tak będzie efektowniej, ty sięce oczu powtarzam, jest wciąż w nią wpatrzonych, łowiąc każdy jej ruch, każde jej spojrzenie.

Na premierze były pawne nieporozumienia z tempami. P. Messal chciała pręcej, a p. Wiliński grał wolniej. I tak się ze sobą sprzeczali przez całe długie trzy akty. Było przytem nieco syku, awyuczajnie jak to bywa przy zetknięciu się dwóch przeciwnych sobie żywiołów i nie obyło się w końcu bez burzy, której echa z za kulis dolatywały do niedyskretnego ucha recenzenta.

Po za tem nieoczekiwanem urozmaiceniem powzięła uwagę absorbowana znakomita para p. Kozłowska i p. Sempoliński. Scena opowiadania o polowaniu na tygrysy odegrana była z nieporównanym humorem, p. Sempoliński dokazywał, jak tylko on to potrafi. P. Marjański odegrał rolę księcia Radzjami zupełnie pomyślnie a p. Piwiński jako Plimprinetta raz jeszcze dowiódł, że ma nieprzećnięte uzdolnienie do kreowania postaci charakterystycznych. S. W.

budżetu miejskiego na rok 1925 będą poświęcone jeszcze 2—3 posiedzenia komisji finansowej. Następne posiedzenie odbędzie się w przyszły wtorek. (I).

— Magistrat na uruchomienie robót publicznych. W myśl uchwały rady miejskiej z dn. 19 lutego, magistrat zwrócił się do dyrektora robót publicznych, komendy obozu warownego i dyrekcji monopolu tytoniowego w Wilnie z prośbą o przyspieszenie projektowanych przez nie robót w celu zatrudnienia bezrobotnych (I).

Z uniwersytetu.

— Zebranie Tow. Histor. W niedzielę, d. 8 b. m. o g. 11 rano w lokalu Seminarjum Historycznego U. S. B. (ul. Zamkowa 11) odbędzie się zebranie Wileńskiego Oddziału Polsk. Towarzystwa Historycznego z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczyt prof. d-ra F. Konecznego na temat: Tło powszechno-dziejowe wyprawy bukowskijskiej Jana Olbrachta. 2. Sprawozdanie z dotychczasowych przygotowań do Zjazdu Historyków. 3. Ukonstytuowanie się i wybory Zarządu Wil. Oddziału Pol. Tow. Histor. 4. Wolne wnioski. Goście mile widziani.

Sprawy szkolne.

— Kursy Spółdzielczo-bankowobuchalteryjne zorganizowane starym Związku Spółdzielni Polskich — Oddziału w Wilnie rozpoczyna się dzisiaj dn. 7 marca o godz. 5-ej po poł. do 9-aj wiecz. i będą trwały przez niedzielę 8-go marca — (od 11—3 po poł. i od 4—7 wiecz.) i poniedziałek 9 marca — (od 11—2 po poł. i od 5—8 wiecz.) w lokalu Stowarzyszenia Techników — ul. Wileńska Nr. 33.

Wykłady są zorganizowane dla pracowników spółdzielni kredytowych, jak również i dla szerszego ogółu, interesującego się życiem gospodarczym, oraz spółdzielczością.

— Szczegółowy rozkład wykładów można otrzymać w Związku Spółdzielni Polskich — Oddziału w Wilnie — Pias Katedralny Nr. 1 (lokale Banku Związku Spółek Zarobkowych), oraz przy wejściu na salę wykładową. Wejście bezpłatne.

— Kursy dla przewodników po Wilnie. W niedzielę dnia 8.III b. r. o godz. 10 rano w szkolnej Doświadczalni (M. Pohulanka 1) prof. J. Ktos wygłosi odczyt p. t. Nauka o stylach.

Sprawy miejskie.

— Uruchomienie elektrowni przy ul. Stefańskiej. Dn. 5 marca została uruchomiona elektrownia hr. Tyszkiewicza przy ul. Stefańskiej, i nadal będzie pracować na wzmacnienie sieci miejskiej. (I).

— Rozwój elektrowni miejskiej. Na posiedzeniu komisji finansowej, odbytem w dn. 5 marca, zostały rozpatrzone budżety elektrowni miejskiej, kanalizacji i wodociągów.

Jak wynika ze sprawozdania wydziału elektrycznego, w roku 1924 sprzedano 2.925.000 kwh. energii elektrycznej, prócz energii zużytej na oświetlenie ulic. Abonentów zarobkowych (kina i t. d.), którzy płacili 1 zł. za kw. godzinę, było 6% ogólnej ilości, normalnych, płacących 75 gr. — 90% i ulgowych (instytucje dobroczynne i t. d.), płacących 65 gr. — 8,9%.

W roku 1925 wskutek wydzierżawienia przez magistrat elektrowni prywatnych hr. Tyszkiewicza przy ul. Stefańskiej i Szejniuka na Antokolu produkcja energii elektrycznej znacznie się zwiększy i w ten sposób, oprócz oświetlenia dotąd nieoświetlonych ulic, można będzie sprzedać abonentowi około 4.000.000 kwh. godzin.

K misja wyasygnowała 400.000 zł. na zakup turbiny, kabli, transformatorów i t. d. oraz na ustawienie 40 lamp na ulicach, które dotychczas były pozbawione oświetlenia.

Wobec dokonania znacznych zmian w budżecie elektrowni miejskiej, preliminarz budżetowy tego działu skierowano do głównej buchalterji w celu skorygowania go.

Budżety kanalizacji i wodociągów zostały przyjęte przez komisję w cyfrach, podanych przez magistrat.

Dla rozpatrzenia całokształtu

Konferencja lekarzy szkolnych. W dniu 3 b. m. odbyła się konferencja lekarzy szkół powszechnych m. Wilna...

Z życia stowarzyszeń. Zarząd Towarzystwa lekarzy weterynaryjnych w Wilnie...

Weterynaryjnego, przy ul. św. Magdaleny 2, odbędzie się miesięczne kolejne posiedzenie...

Odczyty. O znaczeniu morza dla Polski. Na ten temat wypowie dzisiaj odczyt p. Tadeusz Turkowski...

Oświata w Polsce. W niedzielę dn. 8 b. m. o godz. 6 ej wiecz. w Domu Ludowym...

Sprawy rolnicze. Zawarcie umowy zbiorowej w rolnictwie. W dniu 5 b. m. w urzędzie Inspektora Pracy XII okręgu...

Kronika polojnyja. Napad czy zwykła bójka. Pasterkowi VI komisariatu Rafał Putno zameldował...

Teatr Wielki. Opera „Aida” w niedzielę o godz. 3-ej zapelni się młodocianą publicznością...

Współczesny. Do wczorajszego sprawozdania z Teatru Polskiego („Don Juan”) wkradły się pomyłki...

Wieczór „pleśni, muzyki i baletu”. Dnia 7 marca r. b. o godz. 8-ej wiecz. w sali gimnazjum im. kr. Zygmunta...

Mieszkanie 6 cio pokojowe w centrum miasta (blisko ul. Mickiewicza)...

Pokój ładny, suchy do odniedzenia lokatorowi...

Pracownicy z wykształceniem i długoletnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek pracy...

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego...

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego...

Nagrodzone złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie. Likier Wódki Koniaki i Rummy. F. JANKOWSKI

Weterynaryjnego, przy ul. św. Magdaleny 2, odbędzie się miesięczne kolejne posiedzenie...

Odczyty. O znaczeniu morza dla Polski. Na ten temat wypowie dzisiaj odczyt p. Tadeusz Turkowski...

Oświata w Polsce. W niedzielę dn. 8 b. m. o godz. 6 ej wiecz. w Domu Ludowym...

Sprawy rolnicze. Zawarcie umowy zbiorowej w rolnictwie. W dniu 5 b. m. w urzędzie Inspektora Pracy XII okręgu...

Kronika polojnyja. Napad czy zwykła bójka. Pasterkowi VI komisariatu Rafał Putno zameldował...

Teatr Wielki. Opera „Aida” w niedzielę o godz. 3-ej zapelni się młodocianą publicznością...

Współczesny. Do wczorajszego sprawozdania z Teatru Polskiego („Don Juan”) wkradły się pomyłki...

Wieczór „pleśni, muzyki i baletu”. Dnia 7 marca r. b. o godz. 8-ej wiecz. w sali gimnazjum im. kr. Zygmunta...

Mieszkanie 6 cio pokojowe w centrum miasta (blisko ul. Mickiewicza)...

Pokój ładny, suchy do odniedzenia lokatorowi...

Pracownicy z wykształceniem i długoletnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek pracy...

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego...

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego...

HELIOS. Tylko dziś i jutro! Film o którym mówi świat. TELAINE (bohater „Kenigsmarku”) Niewidziane dotychczas sceny!

Polonia. Dziś! Słynny romans. „PRZY KOMINKU” i „GDY NA KOMINKU WY-GAŚL ZAR”

Piccadilly. Dziś i dni następnych. Władca świata. komedia w 2-ach aktach p. t. „ONI”

STELLA. Dziś ostatnia sensacja! Harry Peel w dramacie sensacyjnym w 2 serjach 10 akt.

Złoty książę. (Le prince charmant) Cude-film w 8 akt. w rol. gł. piękna akt. Venus Kowanko

Przygody Harry Peela. Znakiem. Znakomity nieśmieszny komicy duński PAT i PATACHON

Angielskiego. lekcje i TEUMACZCZYNIE LISTOW. Mielkiewicza 5 m. 10 przejście obok Segaja od 5-7.

D-r. POPILSKI. Choroby skórne i weneryczne. W. Pabulanka 2, róg Zawalskiej 10-1 i 8-7.

Dr. W. LEGIEJKO. Choroby wewnętrzne. (Spec. pnc i soladka). Przyjmuje od 9-11. 6 1/2-7 1/2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. B. SZYRWINDT. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 19, od 10-1 i od 4-7.

D-r. Sz. Berensztejn. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 pp. i 4-9 w. ul. Mickiewicza 28-5.

Dr. Blumowicz. choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 i 3-7. W. Z. P. 63

D-r. ŁUKIEWICZ. Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1. W. Z. P. 30

Doktor O. Abłamowiczowa. skuszerka i choroby kobiece. ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 i 3-5. 14

Dr. Wołodźko. ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. 975 Zawalska 22. 20

W. CHARYTONOWICZ i S. Apteczny Dom Handlowy. Wilno, ul. Wielka 58, (przy kościele ś. go Kazimiersa). Telefon 3-92

SALETRE CHILIJSKA oryginalna na słabe oziminy, pod owoy i dla ogrodów, na worki i kila, poleca „Sklep Rolniczy”

NA RATY. Maszyny do szycia i Rowery, Gramofony poleca „UNIWEKRSAL” ul. Wielka 21.

SZCZĘŚCIE ZAPEWNI KAŻDEMU WYGRANA do 350 tysięcy złotych W 11-EJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Do ofiarnych serc. nieszczęśliwa starszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dziś dla niej jest zebranie pewnej kwoty na ręczną maszynę...

AKUSZERKA KOBIECZA LEKARZ W. Smiałowska. Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 45, m. 6. 878-22

Dr. Plotrowicz Jurtzenko. Ordynator Szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzecze 5, m. 2. od godz. 4-6 wieczór. W. Z. P. 38 28083

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne. ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. od 8 1/2 do 1 i 4-7. 29 W. Z. P. 20

Doktor D. ZELDOWICZ. chor. weneryczne moczopłciowe i skórne od 9-11 i od 5-8 wiecz. 13

Dr. Zofja ZELDOWICZ. chor. weneryczne i kobiece. ps. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”

Do sprzedania niedrogo ferma mleczna dająca dobre zyski. Tamże można nabyć krowy wysoko mleczne z gwarancją...

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Program obejmuje następujący występ p. Gieb Kozłowski, Perkowicz (junior), p. Święcickiej p. Zamorskiej, Pastówny, Klecka, Perkowicz i Leszczynski.

Kwartet wykonają p. Szyszkowa, p. dr. Milanowicz, p. Zawadzki i p. Stankiewicz.

Originalny bardzo balet wykona p. Kwiatkowska z uczniami.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na rzecz walki z gruźlicą w szkole.

W pierwszej sprawie lokal mieszkalny przy ul. Młynowej został oszacowany przez Dyrekcję na 1200 rub.

W drugiej sprawie—podstawowe komorne za lokal handlowy przy ul. Wielkiej (fryzjerna i modystka Mural) zostały ustalone przez Urząd Rozjemczy w kwocie 800 rub.

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63

Wielki sklep z wyrobami z tworzywa sztucznego. W. Z. P. 63